

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 25. WRZESNIA ROKU 1798. we WTOREK.

z Berlina dnia 18. Września.

Królewlko-Szwedzki Admirał Hrabia de Wasa (Xiąże Sudermanii) po kilku-dniowym tu bawieniu, wyjechał z całą swiątą swoją do Drezna.

z Londynu dnia 4. Września.

Gazeta dworlka fobotnia umieszcza list następujący, pisany do P. William Wickham. „Z zamku Dublinskiego dnia 29. Sierpnia. W nieprzytomności Vice-Króla dozwoł WPan, abym (dla uwiadomienia o tym Xiążęcia de Portland) doniósł mu, iż Francuzi na d. 27. z rana atakowali Gen: Lake w stanowisku jego pod Castlebar i przymusili go do cofnięcia, w przed nim mogli jeszcze wołyka swoje zebrać. Wspomniany Generał donosi w prawdziwie, iż strata jego nie była znaczną, przymuszonym był jednak zostawić na placu 6. sztuk armat., z listów dziś z rana odebranych dowiadujemy się, iż Francuzi do Tuam wkroczyli. Vice-Król zebrał wołyko w Athlone., (Podpisano) CASTLEREAGH.— List ten sprawił tu tym większe zatroszenie, że wraz z nim przyszła także wiadomość, iż niektóre regimenta nasze broń złożyły, lecz następujący urzędowy rapport z zamku Dublinskiego pod d. 30. Sierpnia nic o tym nie wzmiankuje. „Z głównej kwatery Vice-Króla w Athlone przyszła dziś z rana wiadomość, iż tenże zebrał tam znaczną ilość wołyka, i ma w zamiarze dziś jeszcze z rana wyruszyć przeciw nieprzyjacielowi i przymusić go do potyczki. Jeszcze nie jest pewnością, aby nieprzyjaciel wkroczył głębiej w kraj z Castlebaru. Gen: Lake był w Tuam i połączył się z Vice-Królem. Gen: Taylor jest w Boyle.— List także Xiążęcia de Portland, do Prezydenta miał Londynu pisany, słownie do listów odebranych z zamku Londyńskiego pod d. 30. Sierpnia zaprzecza wiadomości jakoby nieprzyjaciel do Tuam miał wkroczyć.— Wołyko z którym Vice-Król z Athlone wymaszerował wynosi do 8000 ludzi, prócz korpusu Gen: Lake który z Ballinamore i Tuam wyszedł dla złączenia się z nim. Przyszła tu wielka liczba listów prywatnych z Irlandyi, które zawierają w sobie rozmaite okoliczności, nayosobliwsze z nich są następujące. Gen: Lake który na dniu 25. z Dublinu wyszedł, przybył nazajutrz w wieczór pod Castlebar, gdzie rozkazał sięgnąć całemu wołyku w okolicy stojącemu, to jednak spóźniło się z przyściem, a Gen: Lake został napadniętym od nieprzyjaciela i pobitym. Inne listy zapewniają, iż Francuzi użyli w tej mierze fortelu, zaczęli atakować wołyko Królewlkie przez żołnierzy swoich przebranych w suknie wiejskie, po czym zaraz w ucieczkę poszli. Gen: Lake kazał ich nayspieszniej sięgnąć, a rozumiejąc ich byżł słabymi, ruszył z wołykiem dla oparowania obozu, lecz gdy wołyko zbliżyło się do bateriów nieprzyjacielskich ukrytych za rozstawionymi namiotami i wozami ammunicyjnemi, całemi szeregami na placu padało. Regiment Fencibles nayspierwej pierzchnął, potem jeden regiment Irlandzki. Generał Lake został niebezpiecznie rannym, i o mało co w niewolę się nie dostał. Adjutant jego zabitym. Wołyka Królewlkie do 800. ludzi utraciły. Francuzów zginęło 70. Poniważ zaś wielu officerów Angielskich w ręce się ich dostało, przeto wyłłali 2. ludzi swoich z chorągwią białą do Gen: Lake, dla umowienia zamiany, ale obay ci Francuzi zastrzeleni zostali od żołnierzy Królewlkich, na co ulkarzał się mocno Generał Francuzki przed Margrabią Cornwallis, który rozkazał rzeczy tej jak naysurowiej dochodzić.— Biskup z Killala znajdujący się w niewoli Francuzkiej pisze. „iż nieprzyjaciel obchodzi się z nim z nayswiększym szacunkiem i grzecznością. Francuzi placą wszystko hojnie co tylko zakupią. Zda się, iż mają z sobą bardzo wiele gwineów Angielskich. Kiedy konia kupią, każą go otaxować dwóm sędziom

pokoju, i podług tej taxy natychmiał płacą, a odbierający pieniądze kwit im dać musi.— Insurgenci przy Francuzach będący, dobra lorda Tyrawly zrabowali i 120. wołów zamtąd zająłi.— Nie dwa regimenta milicyjne iak gloszono, ale jeden regiment Szkocki i dwa Izlandzkie przeszły do nieprzyjaciela.—W Dublinie znowu policya takż sama wprowadzona, iak za czasow insurekcyi. Wlżytkie domy o godzinie 9. w wieczor muszą być zamknięte i aż do 5. godziny z rana nikt na ulicy pokazać się nie może. Mocne patrole piesze i konne przejeżdżają się po mieście i warty włzędzie są podwojone. Drogi prowadzące do Dublinu pełne są zbiegłych familiow, które schronienia w tym mieście szukają. Z Wicklow kilka kuryerow przybyło, ponieważ zaś rząd nie z ich depechow nie ogłasza, łatwo więc wniesć można, iż musieli zatrważające przywieść doniesienia, zwłaszcza że znaczny zbior ammunicyi poślano w tamte strony.— Słychać iż w gorach tego hrabstwa insurgenci zebrałi się w znaczney ilości pod dowodztwem pewnego Holt.— Jak tylko Francuzi wylądowali, ubrali zaraz w mundury swoje 500. mieszkańcow. O wielości złączonych z Francuzami Irlandczykow z pewnością nie wiemy. Liczbę ich jednak podają już do 18,000.— Killala jest port znaczny, mający przed sobą łańcuch, który wstrzymuje okręty od zawijania do niego.— Ballina opanowana od nieprzyjaciela, leży o 20. mil od Sligo.— Trzy fregaty Francuzkie uszły zapewne przed sięgającymi okrętami naszymi, gdyż były już na 100. mil morzkich odległe, gdy tamie za nimi popłynęły.— Pomimo tych jednak wiadomości, rząd rozgłasza, iakoby Gen: Francuzki Sarsan miał oświadczyć, iż się zawiodł na przyobiecanym wsparciu od insurgentow, iż położenie swoje nie sądzi być bezpiecznym, i że atak przypuścił tylko dla tego, aby nie czyniono mu potem zarzutow lekliwego serca, i żeby mógł z tym większym honorem kapitulować. Zapewnia także rząd, iż lud Irlandzki bynajmniej nie okazuje skłonności do odnowienia insurekcyi.

Na dniu 23. Gazety Irlandzkie umieszcili następujące oświadczenie więźniow stanu. „Czytając w rozmaitych gazetach zmyślone wypisy z rapportu rady tajney, i z indagacyi przez nas odbytey w kommissyach od wyższej i niższej izby wyznaczonych, zostaliśmy przymuszeni zapewnić publiczność, iż wspomniane wypisy z wielkim naszym podziwieniem, naygrubszym są kłamstwem, a do których nie tylko wyznanie nasze żadnych nie dało powodow, ale nad to w wielu miejscach zupełnie im się sprzeciwiają. Zapewniamy przytym naszych przyjaciół, iż nie tylko żadnego nazwilka osoby nie wymieniliśmy, ale nadto na mocy zawartej z rządem konwencyi, niechcieliśmy wcale odpowiadać na zapytania, któreby komuzkolwiek szkodliwe być mogły.

(podpisano) Arthur Oconnor, Emmet, Macnevin.

To oświadczenie sprawiło długie i ważne spory w parlamencie. Na d. 27. P. Huchinson nazwał to oświadczenie paszkwilem na parlament, i manifestem mogącym zrobieć rewolucyę, dla czego żądał aby wydawcy gazet, którzy je umieszcili aresztowani zostali. Wydawcy jednak powołani na dniu 28. do parlamentu, dowiedli iż wspomniane wyżey rapporta, na które więźniowie stanu ulkarzali się, nie pochodziły od tajney rady, ale od kopiłow którzy przytomni na seccyach parlamentowych, treść onych piszą, i potym do gazet oddają. Partya rządowa okazywała się w tej mierze pobłażającą i łagodną, ale partya Beresfordzka wyszła z gniewem z izby niższej, wyrzucając pierwszey, iż zdradza nayslepszych przyjaciół konfitytucyi, i że nayswiększy winie podpada za to, iż się wdala w konwencyę z więźniami stanu.—

Wszakże wkrótce potym oddzielono PP. Oconnor, Emmet i Macnevin każdego do osobney izby.— Ostatnia gazeta dworlka umieszcza list admirała Kingsmill z Cork, w którym ten donosi, iż kapitan Butterfield schwycił okręt Francuzki Neptun, po odbytey gozzinney walce. Płynął on z Mauritusa do Bordeaux i miał na sobie 52. maytkow, 270. żołnierzy i 20. armat.— W Lymington zebrał wołyko otrzymało rozkaz wsiadania na okręty i popłynienia do Irlandyi. Na dniu 1. t. m. wołyko G. Cornwallis dochodziło do 13,000. ludzi, prócz korpusu 2,200. ludzi pod kommandą G. Hulse, które ieszcze złączyć się z nim miało.— Do Dover przybyli już z niewoli Francuzkiej General Coote i Major England. Maią pozwolenie na flowo honoru bawienia w Anglij przez trzy miesiące.— W Indyach wschodnich obawiamy się teraz bardzo zerwania pokoju z Tipoo-Saibem.— Dwa baty pocztowe z Hamburga nie doszły do nas, jeden z nich ma być zająty przez kapra Francuzkiego.— Bogaty okręt Hiszpański od 80. armat uniknął baczności okrętow naszych, i zawinął do Vigo. Miał on na sobie 14. millionow talarow i gubernatora z Havannah, który jest bratem Xcia Pokoju.

z Londynu dnia 7. Września.

Ostatni urzędowy rapport z Irlandyi jest następujący. Do Prezydenta miał Dublinu.— Z kancelaryi wojennej dnia 6. Września. Milordzie! Mam honor donieść Ci, iż podług ostatnich odebranych listow od Vice-Króla Irlandyi pod dniem 1. t. m. z Knock-Hill, nieprzyjaciel ieszcze w Castlebar zatrzymuje się, wszelkie jednak powody każą się domyslać, iż siła jego za nadto wielką podaną była, mieszkańcy także z nim się łączący, są tylko z klawow niższych, i w liczbie nie znakomitey. Mam także ukontentowanie z tegoż samego źródła zapewnnić WPana, iż żadna znaczna niechęć nie okazala się we wszystkich częściach państwa. Tę uwagę osądziłem potrzebą przyłączyć, przez wzgląd na niektóre artykuły umieszczone w rozmaitych gazetach.— Portland.— Podług listow datowanych pod dniem 2. dowiadujemy się, iż Margrabia Cornwallis stanął z wołykiem swoim w Knock-Hill przy Tuam. Czekal tam ieszcze na drugi i 29ty regiment, które już z Wexford w drodze były, i miał dopiero atakować nieprzyjaciela, w mniemaniu iż mu się podda na dyrekcją. Nikt z osob pierwszey dylynkcyi, nie złączył się z Francuzami prócz Pana Lake, który iednak widząc iak źle trafił, miał uczynić Generalom Angielskim propozycją poddania się, co mu iednak odmowionym zostało.— Pulkownik Robert Crauford miał iak mowić opasać małe korpus insurgentow przy Killmaine, będące już w marszu dla złączenia się z Francuzami.— Mowią także, iż lord Cornwallis w drodze ku nieprzyjacielowi rozmaite osoby z więzienia uwolnił, które zaraz wzięły się do oręża, i poszły z nim dla odparcia nieprzyjaciela.— W Cork schwytano inżyniera Francuzkiego z iednym Xiążdem Katolickim, którzy się tam od nieiakiego czasu ukrywali. Major Smith przytrzymał w Robertstown ieden wydział tajny insurgentow w czelie seccy przez nich odbywaney.— Dom P. Mahon w Castlebar został od własnych jego czynszownikow zburzonym.— Wszystkie wiadomości naydokładniejsze zapewniają, iż siła Francuzow do 7000. wynosi, i że prócz broni i ammunicyi przywiezli z sobą mundury dla 10. battalionow, każdego od 600. ludzi.— Na moście i gozzinnych do Dublinu prowadzących warty podwojone zostały. Dnia 1. w nocy był tam wielki allarm, gdyż się obawiano insurekcyi w mieście, wszakże cała noc spokojnie przeszła.— Woz pocztowy Galway napotkał na Lorda Cornwallis w marszu jego z Athlone do Tuam. Podrożni dwie godziny zatrzymać się musieli

do póki woylko nie przeszło.— Insurgenci wszedłszy z Francuzami do Castlebar, miało to zrabowali.— Przeszło go więźniów ślano wypuszczono na wolność w Dublinie pod warunkiem, iż na całe życie oddała się z Irlandyi. W tych liczbie znalazła się także naczelniczka, która miała składać Dyrektoryat nowę Rzpłtey Irlandzkiej, to jest: Arthur Oconnor, Emmet, Macnevin, Neilson, Jackson, Sweetmann etc.— Naczelnicy partii opozycyjnej Angielskiej P. Bedford, Norfolk, Fox, Tierney, Sheridan, Erskine, którzy tak podchlebne Panu Arthur Oconnor dali świadectwo w czynie sądu na niego w Maidstone, i oświadczyli, iż w opiniach politycznych zupełnie z nim się zgadzają, i wیکłani teraz zostali w przykre położenie, gdyż z raportu tajney rady Irlandzkiej okazuje się, iż tenże Oconnor był pierwszą sprężyną tamtejszej republikańskiej rewolucyi. Pisma ministeryalne nie spuszczały tego z baczności swoiey, i wielu się domyśla że będą pociągnięci do sirowszey odpowiedzialności a przynajmniej znaczenie ich w parlamencie wielce szkódować będzie.— Mowiono wczoraj, iż Francuzi mieli ieszcze doświadczać wyładowania w Bantry Bay, ale to ieszcze potwierdzenia potrzebuje.

W parlamencie Irlandzkim W. Kanclerz podał bill amnestyi Króla Jmci dla insurgentow, którzy się stawia i przylięgu wierności złożyć; wyiwszy Napper Tandy i kilku innych. Bill ten został przyjęty, nie można jednak uważać go paronem powszechnym, gdyż wyłącza z pod tego dobrodziejstwa wszystkich tych, którzy przyjęli służbę u szefow insurrekcyjnych, albo u nieprzyjaciela przeciw własney oyczyźnie, iako też tych, którzy posiadali urzędy w zjednoczeniu Irlandzkim w rozmaitych departamentach, aż do wydziału wykonawczego.— Regiment milicyi Gloucester ofiarował służyc dobrowolnie przeciw Irlandyi, iest w nim do 1000. ludzi. Regimenta przeznaczone do Wschodnich Indyow, Gibraltaru, i przylądka dobrej nadziei wstrzymane zostały w Portsmouth. Nawet flota do Portugalii przeznaczona iuż tam nie popłynię.— Listy partykularne z Irlandyi donoszą ieszcze następujące wiadomości.— Castlebar iest miejsce bardzo obronne. Oboz Francuzki tamże założony, ma po prawey i lewey stronie, tudzież w tyle jeziora rzeki i gory, tak, że go nie można iak od Tuam atakować. Nadto miało lezy na ięzyku ziemnym, w tyle którego rozległa są pastwiska, tak dalece, iż nieprzyjaciel bynajmniej niedostaku była cierpieć nie będzie. Przez wspomniane jeziora i gory, mieszkańcy okoliczni przeprowadzili Francuzow, co się nawięcej przyłożyło do porażki G. Lake, który w tey okolicy napadnięty nie umiał sobie poradzić. Potyczka ta miała być naykrwawsza, gdyż Francuzi mieli z sobą 15. sztuk armat nowego wcale wynalazku. Samych officerow Angielskich zginęło 22. Pomiedzy generalami Francuzkimi ma także komendę xiążdz Irlandzki Kane, który iest rodem z hrabstwa Mayo. General Francuzki wydał manifest do ludu Irlandzkiego w takiej zupełnie treści, iak był manifest Generala Hoche, kiedy wyładował. Dochodzą, iż w Irlandyi był drukowanym. Lord Morris i baron Flood mający dobra w hrabstwie Wexford, czekali na sumę 7. od 8000. funtow, która z tamtąd przylana im być miała, nie odebrali iednak iak 30. gwineow, gdyż czynszownicy oświadczyli, iż wieccy dać nie mogą, przez wzgląd zniszczenia, iakie w rewolucyi ponieśli.— Z raportu tajney rady okazuje się, iż w czynie powstania Irlandzkiego odebrano insurgentom 4810. karabinow, 70,650. pikow, 4463. pistoletow, procz pałaszow, armat etc. etc. — Sześć maytkow Irlandzkich należących do okrętu Cesar powieszonych zostało, za to, iż sprzylięgli się zabić swego kapitana, i okręt do Brest zaprowadzić.— W Portsmouth, Harwich i na Tamizie przez kilka dni embargo na wszystkie okręty włożone zostało, a to dla ukrycia przed nieprzyjacielem tajemney wyprawy, która z Tamizy wypłynęła, a gdzie mogła być bardziej w sekrecie zachowaną iak w innym iakimkolwiek porcie. Wypłynęła iuż na morze, i składa się z dwóch liniowych okrętow, 4. fregat, 8. statkow bombardyerkich etc. Wiatr był pomyslny, i zapewne musiała iuż przybić do brzegow Hollenderskich, iedli tam była przeznaczoną. Wiele iednak domyśla się, iż poydzie ku Havre, gdyż włożone embargo trzy dni tylko trwało i rozciągało się do Plymouth. Naypodobniej-

szą rzeczą iest, iż ma w zamiarze zniszczyć te uzbroienia, które w Texel, w Havre i w innych portach są pozycyone, w celu przesłania woylka do Irlandyi. Ministeryalne iednak gazety zaprzeczają tym naznaczonym flocie przeznaczonim.— Z Plymouth pod d. 4. Września donoszą, iż tam przybyła piękna fregata Francuzka Dekada od 44. armat z 336. ludźmi, którą okręty nasze przy przylądku Finisterre schwytały. Powracała ona z Cayenny do Brest, gdzie wysadziła 300. xięży i kilku członkow konwencyi na wygnanie skazanych. Procz tego okręty nasze zięły także kapra Francuzkiego Kolomb od 12. armat. Od floty Angielskiej przed Brest krążącey, przybyły okręty liniowe Bellona i Robuste. Milicya Lancashire wsiadła tu iuż na okręty Haarlem, Experiment i Druid dla popłynienia za naypierwszym pomyslnym wiatrem do Irlandyi.— Niektórzy zjednoczeni Irlandczykwie którzy do Lizbony uciekli, zostali tam przytrzymani na rekwiżycęą tamtejszego polta naszego Pana Walpole.

Od Admirala Nelson żadnych urzędowych nie mamy wiadomości, nawet od Lorda Vincent osobliwszych doniesień nieodebraliśmy.— Ostatnia gazeta dworika donosi w kształcie manifestu, iż te wszystkie brzegi morza śródziemnego, które od Francuzow są zajęte, albo należą do rządow pod wpływem Francuzkim zostających, mianowicie brzegi i porty Genueńskie i dawniey Papięskie, uważane będą iako nieprzyjacielkie, i mieszkańcy ich traktowani bydź mają iako nieprzyjaciele Króla Angielskiego.— Korwety Francuzkie Merkury i Zofia zajęte zostały przez nasze okręty.— Lord Seymour składa urząd swoy Lorda Admiralicyi, Admirala Mann ma bydź jego następcę.— Roznieiona pogłotka iakoby flota Brestęska wypłynęła na morze nie potwierdza się, wszakże iedna iey dywizya ciągle iest na wypłynieniu.— Przy odesięciu poczty do Kaffenhauzu Lloyds przybyły wiadomości, iż iedna z fregat Francuzkich, które woylko w Kilkala wysadziły, schwytaną została, iż Lord Cornwallis atakował Francuzow i porażił, po czym zamysłał ich opasać i zabrać w niewolę, iż Francuzi uczynili propozycęą Lordowi Cornwallis poddania się, byleby w kapitulacyę umieścił także Irlandczykwow z niemi znajdujących się, ale te wszystkie wiadomości wielkiego potwierdzenia potrzebuja.

WALKA FRANCYI z W. BRYTANIĄ. (z Posselta.)

Z pomiedzy mocarstw związanych przeciw Francyi, iedno iest, przeciw któremu śmiała zasada rewolucyjna (nowy nieprzyjaciel, nowe zwycięstwo) ma być dokazać mogła, iedno które na morzu, żywiwo swoim, żadney bez zwycięstwa walki nie odbyło, iedno które zagarniało zdobycze bez utraty cala ziemi, iedno nakoniec, które niezmierną masę długow, i prawie iuż niepodobną, w 5ciu latach w dwynasob pomnożyło, a od wszystkich opuszczone sprzymierzeńcow, stoi ieszcze w zawodzie nie iuż mogącym mu przynieść zwycięstwo lub klękkę, ale stanowiącym bytność iego lub zniszczenie. Tym zadziwiającym mocarstwem iest W. Brytania. To wszystko co ministrowie Angielscy o upadku Rzeczypospolitey Francuzkiej przepowiadali, zniszczonym zostało. Lecz z drugiey strony wypadki, z których we Francyi włożono upadek potęgi Angielskiej zdawały się owszem nowemi ią wzmacniać siłami. I tak np. Angliacy wypędzeni zostali z Tulonu, iakiż dzień świetny dla Rzpłtey! Ale ci wychodząc częścią zachwyciają, częścią niszczą tamże marynarkę Francuzką. Woylko lądowe Anglikow porażone w Niderlandach, cofa się nazad do kraju swego, gdy tym czasem Francuzi wchodzą do Amsterdamu. Co za raz piorunowy musiał być dla uszu Pitta.— Francuzi w Amsterdamie, — iak pomnożona potęga morlka francuzka! Ale Angliacy korzystają z tego drogiego wypadku, zajmując przylądek dobrej nadziei, Ceylan etc. a połączoa siła morlka Francyi z Hollandyą, tyleż podowczas przeciw potędze troyzcy Angielskiego dokazała, ile wprzod sama przez się marynarka francuzka. Sprzykrzywszy sobie nakoniec konwencya narodowa zamiast głoszenia okazałych dzieł swoich flottow, odbierać smutne o nich doniesienia, przemieniła w r. 1795. całą tę wojnę morlka w wojnę kaprow. Ale rozległa marynarka W. Brytanii okrywa z podwoioną czuynością caly handel morlki, a tym sposo-

bem i ten zamiar po części chybnym został. Nowa potym chmura zbiera się nad Anglią. Hiszpania zawiera pokoy z Rzpłtą i zaraz potem wypowiada wojnę W. Brytanii. Lecz okręty Hiszpańskie nie mają na sobie maytkow Angielskich, a tak choć połączone siły morlkie Francyi Hollandyi, i Hiszpanii, nie mogą iednak pokonać nieprzyjaciolki swoiey. Znowu inny ukaznie się widok. Wodz 27. letni w pierwszey swoiey kampanii tyle dokazuje na stałym lądzie, ile wszyscy admirałowie Francuzcy, Hiszpańscy, i Hollenderscy, na morzu nie dokazali. Sam ogłos zwyciętw iego wypędza Anglikow z Korsyki, i zamyka dla nich wszystkie porty Włoscie. Niech teraz (mowiono w Paryżu) dumni wyspiarze towarami całego świata magazyny swoje napełniają, w pośród całej obfitości swoiey, której wywieść nie będą mogli, na wzor Tantalua konać będą. Ale Francya i Hollandya iedne rywalki handlu W. Brytanii, nie wieccy teraz produktow wyrabiają, ani ich wieccy z osad swoich wywożą, a mogą państwa Europy obeyc się bez nich, może ta część świata wyrzec się tak łatwo produktow zbytkowych obu Indyow, które przez używanie kilku wiekow stały się iey potrzebą, poki ie ieszcze otrzymuje nieco drożey przez okrażenie drogi. Hamburg był teraz składem towarow Angielskich dla reszty Europy, a miliony płynęły z tamtąd do W. Brytanii. Tym czasem potrzeby W. Brytanii do prowadzenia wojny były niezmiarne. Nagłowniejszą podporą iey potęgi był kredyt, to czarodziejstwo polityczne w istocie samey wzię, na pozor iednak polta olbrzymią mającę, dla tego tylko że w niego wszyscy wierzyli. Bankcette Angielskie miały wielką powagę, ale w roku 1796. powstaie zniaga nieufność, niewiadomo iak i dla czego. Wszyscy chcą z banku pieniądze swoje odbierać, rząd iednak nie daie mu nawet czasu tłumaczenia się w tey mierze, lecz zakazuje wypłacać gotowizną, a parlament potwierdza ten wyrok. Coż ztąd wynikać może, upadek banku, albo upadek wartości papierow. Bynajmniej. Bank toż samo ma zaufanie iak dawniey, a bankcette iego tyle ważą, ile zawsze ważyły. A co miało być ciosem Anglij, staie się iey podporą. Rownyż los sprzya Anglij przy końcu r. 1796. kiedy jeden z nayodważniejszych i naybiegłęjszych wozow Rzpłtey Hoche, nie napotkawszy na żaden okręt Angielski stawa u brzegow Irlandyi, gdy tym czasem nagły szurm (podobno naywierniejszy w całej wojnie przymierzeniec Anglij) nazad go do brzegow Francyi odpycha. Lecz pomimo tych wszystkich korzyści nigdy położenie Anglij, nie było krytyczniejsze iak w terażniejszym czynie. Nieład interesow skarbowych iest istotną zasadą (sprawdzoneą w historyi) upadku państw, a ten sam ciężar długow, który przyspieszył rewolucyę we Francyi, gotowie przedzey lub późniey podobną dla Anglij.— Narod w pierwszych okropnych latach ogniem, mieczem i głodem uciśniony od gabinetu Londyńskiego, a iednak nie pokonany, chce teraz okazać zemstę odnieść z tego iednego nieprzyjaciela swego, iakiey nam przykłady żadne dzieie ieszcze nie podają. Wieccy to bowiem iest iak walka Rzymu z Kartaginą. Senat Rzymski chciał tylko obalić Kartaginę, dyrektoryat Francuzki wsparły na szczęściu, które tyle dobrodziejstw przyniosło Rzpłtey, nie ma innego planu, iak rewolucyonować W. Brytanią., Rząd W. Brytanii nie może ostać obok Francyi., rzekł Rewellere Lepaux w publiczney audyencyi dyrektoryatu. Dyrektoryat zadawszy cios handlowi Angielskiemu przez wyroki swoie zabraniające przywozu towarow Angielskich i nakazujące zabicranie wszelkich okrętow niemi naladowanych, przedsiębierze wyładowanie w Irlandyi. Z śmiałym uczuciem tych licznich zwyciętw iakie odniósł nad naybitniejszemi woylkami Europy polstepnie naprzód, gdy tym czasem odpieraicęy myśli tylko iak ię utrzymać w położeniu swoim. Mechanizm polityczny podlega takim samym prawom, co mechanizm fizyczny. Moc ciała będącego w ruchu tym wiekszą iest, im wiekszą iest masa iego, pomnożona przez szybkość obrotow. Smieli się Angliacy z armiow Francuzkich mających do nich przybydź na ballonach lub pod wodą. Smieli się z statkow nowego wynalazku i tratoww noszących na sobie całą dywizyę woylka francuzkiego. Tym czasem zniknęło omamienie, i tylko po-

z Paryża dnia 8. Września.

Zaczynają tu wyżyć, iż zachodzące zatęgnięcia z gabinetem *Wiedeńskim* ułożone zostały, i pokoy będzie utrzymanym. — Mianowany ministrem wojennym w *Hellwycy* Ob. *Keller* kommandant w *Brugge* (a nie *Reynier* jak głoszono) jest ten sam, który nie dawno z 300. ludźmi i 500. *Anglikow* pod *Ostendą* poraził, i w niewolę ich zabrał. — Z *Brest* pod d. i. Września donoszą co następuje: „Cały konwoy od 91. statków przewozowych szczęśliwie z *Nantes* do rzeki *Bernardet* przybył. Zawiera w sobie wszystkie materiały potrzebne do uzbraiania naszego, i wkrótce będziemy mieć sposobność fluzenia dalej przyjaciółom wolności. — Nikt nie może teraz odwieść papieża w klasztorze kartuzow w *Floreny*, bez wyraźnego pozwolenia ministra *Toskańskiego* *Maufredini*. Falszwywa jest pogłółka, iakoby minister policyi *Leccartier* miał urząd lwoy składać. — Obywatel *Semonville* przybył tu z *Medyolanu*. — W *Bernu* w czasie kiedy przyłącza obywatelska składana była, powstał pożar, który dwa domy pochłonął. Kommissarz *Francuzki* *Rapinat* posłał 20,000. liwrow na wsparcie nieszczęśliwym pogorzelcom, podobnież znaczne summy dali *GG. Schauenburg* i *Lorge*. — Jeszcze przed opanowaniem *Malty*, tamtejszy patriota wyraźnie był pisał, iż teraz pora jest, aby *Francuzi* wyspę tę zajęli. Dziś ulkarza się bardzo, iż nie korzystają z okoliczności w opanowaniu *Sycylii*. Dziennikarze popierają tę myśl i okazują możliwość iey wykonania. — Ob. *Tinguet* ma zamiar ofiarę w *Madrycie*. Przeciw złożonemu *Hiszpańskiemu* ministrowi sprawiedliwości *Jovellanos* inkwizycya wydała pismo, olkarzając go, iż jest uczonym, książki zagraniczne czyta i nie jest dobrym katolikiem. — Minister morli ogłosił dwa piękne czyny zasługujące na pochwałę publiczną: „Gdy niedawno bat rybacy z *Dieppe* ściganym był od korwety *Angielskiej*, aż pod kąterye portu, 12letni chłopiec stał przez cały czas na moście statku tego, kula trafiła go w udo, ale ani ta rana, ani szeleści kul, ani krzyk nieprzyjaciela nie potrafiły go wyruszyć z tego miejsca. Zszedł z mostu w ten czas dopiero, gdy statek uszedł już niebezpieczeństwa. — Gdy inny statek z *l'Orient* zajęty został od *Anglikow*, nieprzyjaciel z 4. ludźmi na nim znajdującymi się dwóch tylko chciał wziąć w niewolę. Rzucono los, a ten padł na jednego biednego człowieka oycy 3. dzieci, który miał już po trzeci raz w niewolę się dostać. Na ten wyrók losu, łzy się rzuciły nieszczęśliwemu. Te widząc Ob. *Epine* zawołał. „Nie jestem żonaty, przeto mogę twoje miejsce zastąpić.„

Redaktor zawiera w sobie obszerny Artykuł o zdarzeniach wynikłych z powodu 18. *Fructidora*. Wystawiliśmy go zażyty, dodając: Nie wiele potrzeba ażeby były ofiarczynym uwiecznione pokoiem. Miemy tylko więcej zaufania w ludziach którym ie winni jesteśmy, mniej skłonności do nabywania własnego kosztem publicznego kredytu, a nadewszystko ażeby niezapominać, iż konspiratorowie przez opanowanie dochodów, ledwo niedokonałi upadku wolności. Potrzebne jest mocne przedsięwzięcie dostarczenia Rządowi potrzebnych źródeł, ażeby odnieść zwycięstwo nad nową koalicją, która tak dzisiaj, iako i przed rokiem, w wycieńczeniu naszym pokłada swe zaufanie; dostateczne urządzenie dochodów, i pewne posądźków zebranie, zniszczą te wilytkie nadzieie.

W dniu uroczystości 18. *Fructidora*, w samo południe, wystrzał armatny dał znak o zebraniu się Reprezentantow Lodu na zwyczajne miejsce ich sejiow. Dała się słyszeć liczna muzyka. Niezmierne gminy obywatelow napelnily ganki i poboczne do fali wycisła. Po ulkutecznionym przez orkestrę himnie 18. *Fructidora*, Prezydent Rady Ob. *Dauzon* zabrał głos stosowny do tey uroczystości, którego treść następująca: „Rzplta zewnątrz niezwyęczona, upadła już pod rami nieprzyjaciół wewnętrznych. Zwąłano iey Prawa, ohydźono Ustawy, zniszczono dochody, a dla iey obronić już ostateczną zbliżano zgubę. Słowem, w środku miesiąca *Fructidor* niezostawało już dla Rzpltey nadziei, tylko w odważnych środkach, iakimi się Narody ocalić lub zgubić mogą, a które w gwałtownych użyte niebezpieczeństwach, same są wielkimi niebezpieczeństwami. Ledwo zamiary konspiratorow zniszczone zostały, natychmiast widzą się od swoich nikczemnych pomocników opuszczonemi. To ogromne miało

tym czasem w głębokiey spokojności zostać, a wiadomość o ich upadku, żadney w pracach publicznych nie przynosi przerwy. Dzięki członkom Dyrektoryatu i obydwuch Rad Prawodawcom. Wkrótce po tym zdarzeniu, traktat w *Campo Formio*, ta znakomita pamiętka spokojnych *Francy* zamiarow, pocieszyla Narody ołbione tylu walkami. W pośród naszych zwycięstw możemy zapewnić, iż żaden traktat pokoiu nie zniszczy żadney Rzpltey; Należy się zastanowić ile odmian woyna uczynić może, *Francya* łzanuie wilytkie Rządy, i daie głos swoy za pokoiem świata: Raczy pokoy, niż nowe tryumfy, ale raczy woyna, niżeli nowe podstępny. Tym czasem gdy nauki i kunszt pod dowodztwem iednego z naszych Bohatroyw nosząc swoją chwałę, i po dalekich ią kraiach rozpóściaraią, ulkuteczniaią znakomite swoje zamiary, opowiadają wam dobrodzystwa 18. *Fructidora*, jest to mówić o cudach które ten dzień przygotował. Dzień ten był drugim początkiem Rzpltey, powrocil iey dzielność i przeznaczenie, odzyskał wilytkie utracone pożytki, przygotował te, które po nim nastąpiły, i jeszcze następować będą. Niech więc na zawsze iasnieie, niech będzie obchodzony przez wilytkich Republikanow, przyjaciel sprawiedliwości, łalkawości, wolności i konstytucyi. — Rada nakazała drukowanie tey mowy w 12. exemplarzach. — Muzyka wygrywała *Osiarę* *Oycy* i *Himn* *Odzadu*. Sejsya zakonczyła się okrzykami niech żyje Rzplta.

Oczekują tu w *Paryżu* na *P. de Nezara*, nadzwyczajnego ambassadora *Portugalskiego*, który iedzie w zamiarze traktowania o pokoy z Dyrektoryatem. — Jeden z naszych dziennikow zapewnia, iż ambassador *Neapolitański* wybiera się do wyjazdu z *Paryża*.

Rząd nasz odebrał wiadomość, iż *Anglicy* opuścili *Mólbé*, *St. Nicolas*, *Jeremie* etc. zgola to wszystko co tylko dotąd posiadali w *St. Domingo*. Ten szczęśliwy wypadek winniśmy połączoney obrotom *Generalow* *Hedouville* i *Toussaint Louverture*. Użyli oraz najsilniejszych środków dla zakonczenia nieszczęść mieszkancow tey osady; proklamacye przez nich wydane w miejscach, które kolejno zdobywali, obiecują powszechne darowanie winy, co się nawet rozciąga aż do murzynów, którzy od panow swoich byli przymuszonemi do podniesienia broni przeciwko Rzpltey.

Na poparcie wiadomości o *St. Domingo*, wydano na publiczność następujące Pismo.

Dziennik urzędowy z *St. Domingo* 19. *Floreala*

General i Agent prywatny Dyrektoryatu Wyk. pospiesza z uwiadomieniem władz Cywilnych i wojskowych oraz wilytkich Obywatelow wyspy *St. Domingo*, iż General kommanderujący *Toussaint Louverture*, donosi mu pod 18. t. m. iż nadał *Anglikom* pięćcio-tygodniowe na lądzie zawieszenie broni, iako czas potrzebny na wyniesienie się z miejsc które posiadali w części zachodniej, a które dziś, dnia 20. miały powrócić pod panowanie Rzpltey. To ważne zawoiowanie okolic *Port-au-Prince* i *S. Marka*, Rzplta winna jest mądrym układowi Generala kommanderującego, niespracowanej iey dzielności w ich ulkutecznieniu, mężtwu wojska którym dowodzi, i nieograniczonemu poświęceniu się z iakim toż wojsko znosiło nawiększe trudy, i niedostatek nawiększych. — (Podpisano) *T. Hedouville*.

Po tym piśmie następuje Proklamacya Generala kommanderującego Ob. *Toussaint Louverture* do wilytkich *Francuzow* mieszkających w części zachodniej przez *Anglikow* dotąd zajętey. W tey Proklamacyi wyraża, iż powodowany ludzkoscią, przyrzeka dla nich imieniem Rządu *Francuzkiego*, wspaniałą niepamięć na przeszle okoliczności, a przez osobne Artykuły, zapewnia im bezpieczeństwo i wsparcie.

Ob. *Lacombe St. Michel* Ambassador mianowany do *Neapolu*, znajduje się od 15. dni w *Tulonie*, z kąd ma na przeznaczenie sobie miejsce popłynąć. — 1500. ludzi w krótkce wypłyną z tego portu pod zastoną iednego liniowego okrętu, iedney fregaty i iedney korwety, z żywnościami, amunicją i innemi potrzebami do *Korsyki*. — Członek Dyrektoryatu *Rebell* spodziewany tu jest po iurze. Dnia 2. t. m. wyiechać już miał z *Plombieres*.

Podług niektórych listow z krajow *Niemieckich* (mówi iedno z pism naszych) Ob. *Sieyes* ma być w tym momencie mocno zatrudniony interessem sekularyzacyow, Ta okoliczność będzie iedną z nawiększych pomiędzy

temi, które się w *Raftad* roztrząsają, gdy terażniejsze trudności, iak się możemy spodziewać, w krótkim czasie załatwionemi zostaną. Zasada tey sekularyzacyi już jest wprowadzie przyjęta, lecz przytostowanie i rozciągłość oney dozna różnego rodzaju przeszkod.

Trzy statki *Hiszpańskie* wypłynęły z *Malagi* na szukanie w samym porcie *Gibaltarskim* tabaki w liściach, dla opatrzenia fabryk *Sewilskich*, należących do Króla *Hiszpańskiego*. Te statki przy wyjściu swoim z *Gibraltaru*, napotkane były przez korsarza *Francuzkiego*, który z przyczyny iż nie miały innych paszportow iak tylko od rządu *Angielskiego*, zabrał ię i zaprowadził do portu *Algeras*. Tym sposobem trzy statki *Hiszpańskie* w własnym swym porcie sprzedanemi zostały.

Zdaie się iż Dyrektoryat chce utrzymać pokoy z Cesarzem, gdyż kroki nieprzyjacielskie iuzby do tych czas były rozpoczęte. — W iednym z zgromadzeń *Angielskich* w *Londonie* podane zostało następujące zapytanie do rozwiązania. Przez co upor i dzikość *Pinta* pokonana i ugiłłkaną być może, czy przez pokoy, czy przez reformę parlamentu, czy przez ożenie? — W *Rzymie* wyszła proklamacya do obywatelow pod tytułem: *Duch Nummy* do *Rzymian*. Niektóre z iey wypisy są godne wzmiankowania. „Nie dosyć jest (mówi ona) być wolnym, lecz należy zasłuzyc na wolność. Wystawcie sobie w tym celu przykłady wielkich waszych przodkow. Jakież do nasładowania wzory! Wasi woioownicy depcą śladu *Scipionow*, *Pawlow Emiliuszow*, *Fabiuszow*, a bohaterowie wasi przypominają sobie tego wodza, który po rocio-letnich zwycięstwach iadł rżepę z naczyń glinianych własnymi rękami zafiana. Wasze małzonki powinny czytać obowiazki wierności, które *Lukrecya* i *Arria* krwią własną zapisały. Wasze matki niech nasładują *Kornelię*, która dzieci swoje za nawiększą ozdobę swoją poczytywała. Wasi synowie, niech będą na wzor *Grachow* chlubą i miłością matek. Jeżli kto z was chce z siebie ofiarę zrobić dla wolności, niech wstąpi na *Forum* i rzeknie do siebie: *Tu Kurcysz zrzucił się w przepaść*. Chciwy przewodzenia niech spojrzy na *Iskałę Tarpejską*, wasi zaś Konsulowie niech wspomną na *Appiusza*. A jeżli kto śmieć będzie w jarzmo was wtrącić, przygotujcie mu los *Katyliny* i *Cezara* etc.

Uwagi nad *Egiptem* *Syryą* i *sitą* *Angielską* w *Indyach* (z *Dekady* filozoficznej.)

Pułkownik *Angielski* *Capper* który w r. 1778 z *Indyow* przez wielkie pustynie i *Egipt* do *Europy* powrocil, ogłosił uwagi swoje nad tą drogą czynionę. „*Anglia* (mówi on) otrzymała nakoniec tę część handlu *Indyjskiego*, która wiekszy nierownie jest rozległości, niż ta, iaką którykolwiek inny naród mógł otrzymać, wyiwszy *Egipt*. Każdy wie, iż tym sposobem *Anglia* postawiła się w stanie przepisywania prawa całej *Europy*. Lecz nie trzeba na to ducha prorockiego, ażeby przepowiedzieć, iż my opanowawszy to źródło bogactw, w szali polityczney tak głęboko upadniemy iak *Hollandya*, *Portugalia*, *Wenecya*, a nawet *Egipt*. „ Trzeba przyznać iż w tym twierdzeniu Pułkownika *Angielskiego* jest wiele szczerości. Nie mowi on tu nic nowego dla tych którzy zastanawiali się nad pozorną tylko potęgą *Anglii* i możliwością iey zniszczenia, lecz mało uważnym oczom, podaje on światło i odkrywa sposoby, które do szczęśliwego skutku doprowadzić mogą. Tworząc te nadzwyczajne okoliczności, w które teraz świat cały uwikłany został, okazaliśmy pewny rodzaj *Wszechmocności*, dziś gdybyśmy tych wypadkow, nie użyli na zgnębienie potęgi głownego naszego nieprzyjaciela, przypisanoby nam niedostatek roztropności. Jego nawiększe źródło bogactw leży w *Indyach*. Tam ie zniszczyć powinniśmy, a przez *Egipt* niezawodnie celu tego dopięć możemy. *Anglicy* tak czuli ważność komunikacyi z *Indyami* przez *Egipt*, iż nie opuścili, coby ią zabezpieczyć mogło; intryga, zuchwałość, a nadewszystko stałość w utrzymaniu się przy swoim, która nad wszelkie inne sposoby nawiększym była, wszystko to użyte od nich było. Gdy *Ali Beg* przedsięwziął utworzyć z *Egiptu* i *Syryi* państwo niepodległe, i w tym celu opanował *Mekkę*, okręty *Angielskie* przybyły zaraz do *Suez* z podarunkami, dla tego nowego zdobywcy. Po upadku *Ali Bega* gubernator *Bengalu* posłał inny okręt handlowy do tegoż portu, a w następnym roku 1775. wszedł w negocjacye z *Muhamed Begiem* następcą *Alego*; i zrobił z nim

